



Ścieżka przyrodnicza Meandrami Narwi Bitwa pod Wizną - Polskie Termopile

The Battle of Wizna - „The Polish Thermopylae“

You are standing by the ruins of a bunker. During the defense of this Hill 720 Polish soldiers fought with over 42 000 Germans. This bunker was destroyed on 10th September 1939. Captain Władysław Raginis died in a suicide explosion - he preferred to die than surrender and become a war prisoner of Germans.

Der Kampf um Wizna - „Polnische Thermopylen“

Sie befinden sich an den Ruinen eines Bunkers, die den Standort des Hauptkommandos „Wizna“ beim Kampf in September 1939 markieren. Während dieser Schlacht kämpften über 42.000 polnische Soldaten gegen die über 42.000 Mann zählende Wehrmacht. Der Bunker wurde am 10. September 1939 zerstört. Der Hauptmann Raginis hat sich und den Bunker in die Luft gesprengt, weil er Tod statt Gefangenenschaft wollte.

www.wielandgate.eu



Gen. Heinz Guderian, pod Wizną

Bitwa pod Wizną 8 - 10 września 1939 - „Polskie Termopile“

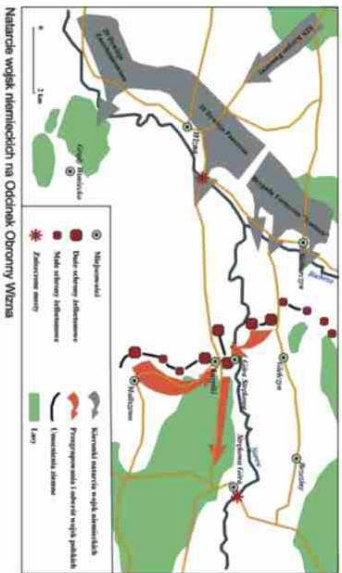
Znajdujesz się przy ruinach schronu dowódcy Oddziału Obronnego Wizna, Kapłana Władysława Raginisa - jednego z bohaterów obrony Polski z okresu Kampanii Wrześniowej. Rozciąga się wokół. Rozciąga się z tego miejsca rozległa panorama doliny Narwi. Spójrz wprost przed siebie, na zachód. Miejscowości, które widzisz daleko na horyzoncie, położone są już na drugim brzegu Biebrzy. Po prawej stronie widać szeroka dolinę rzeki, po lewej stronie - wieś Kurpiaki. Góra Strzelowa jest doskonałym punktem obserwacyjnym i obronnym. Spodziewając się wybuchu wojny rozpoczęto tutaj budowę umocnień oraz fortyfikacji.



Kapitan Władysław Raginis

System schronów i umocnień ciągnący się od Gietrzyna do Maliszewatynka był strategicznym punktem obrony w 1939 roku. Miał chronić przed storsowanymi Biebrzy i Narwi w drodze z kierunku Kampianii Wrześniowej stawiana jest na równi z obroną Westerplatte.

Schron obserwacyjny - bojowy na wzgórzu 126 (taki numer nosła Góra Strzelowa w wojskowej dokumentacji taktycznej) miał być wyposażony w dwie pancernie kopuły obserwacyjno - strzelnicze. Zamontowano jednak tylko jedną, 8-tonową kopułę o stalowym pancerniu 20 cm grubości. Wyjska do schronu chroniły pancerne drzwi, obok których - dla zapewnienia bezpieczeństwa - znajdowały się otwory strzelnicze. Podjeżdż bliżej do ruin schronu. Czy widzisz, jak grube były jego zewnętrzne ściany? Ich grubość sięgała 1,5 metra. Wszystkie schrony miały kształt prostopadokątów o zaokrąglonych krawędziach. Prace umocnień i budowlane trwały niemal do ostatnich chwil przed atakiem.



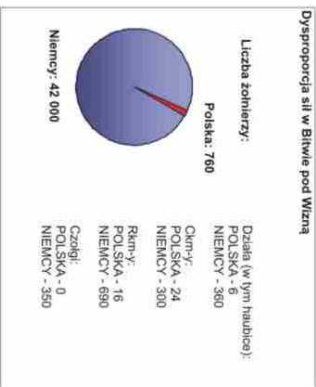
W chwili objęcia dowództwa, 2 września 1939 roku, kpt. Raginis dysponował około 700 żołnierzami wyposażonymi w 6 dział kal. 76 mm, kilkadziesiąt karabinów maszynowych oraz rusznice przeciwpancerne. Atakujące Górną Strzelową wojska hitlerowskiego Wehrmachtu, w tym korpus pancerny gen. Heinza Guderiana, dysponowały dwiema dywizjami pancernymi, brygadą piechoty oraz brygadą zmotoryzowaną. Łącznie stanowiło to około 42 000 niemieckich żołnierzy dysponujących 350 czołgami, 200 działami przeciwpancernymi, prawie 1000 karabinów maszynowych, 100 haubicami, 60 lekkimi działami, granatnikami i moździerzami. Działania lądowe wroga otrzymywały silne wsparcie z powietrza - drogi i mosty były ciągłe bombardowane przez niemieckie lotnictwo.

9 września 1939 pod osłoną silnego ognia artyleryjskiego wojska niemieckie storsowały Biebrze i Narwę i atakiem ostrzydlającym naderły na pozycje polskie w Kurpiakach i Gietrzynie. Bombardowania polskich schronów bojowych oraz silny ostrzał spowodował zerwanie łączności na całym Odcinku Obronnym Wizna. Uniemożliwiło to kontakt z polskim dowództwem obrony w Osowcu. Dowódca przysięgł, że bezwarunkowo nie opuści powierzonego mu posterunku i woli śmierć od niemieckiej niewoli. Słw. Wehrmachtu rozbiły obronę schronu w Gietrzynie. Po zdobyciu odcinka północnego główne natarcie skierowano na najbliższej strategicznej pozycji obronnej na Górze Strzelowej i w Kurpiakach. Część czołgów z Korpusu Pancernego gen. Guderiana przedarła się pomiędzy pozycjami polskimi i ruszyła dalej na południowy wschód, w kierunku Białogostoku. Ogień polskich obrońców nie pozwalał żołnierzom wroga na zbliżenie się do linii obrony. 10 września 1939 mocno osłabione już siły oddziału kpt. Raginisa skutecznie broniły swoich pozycji. Ogniem karabinów nadal zatrzymywały piechotę Wehrmachtu. Czołgi wroga sukcesywnie przedzierały się przez linie obrony, jednak obrońcy polscy walczyli dalej.



Zachęca polscy - obrońcy Wizny

Dysproporcja sił w Bitwie pod Wizną



Opis zadanej i heroicznnej obrony przytacza mjr. Maltzer z XIX Niemieckiego Korpusu Pancernego:

„Człowiek natarcie na bunkier nie doprowadził do celu. Dowódca saperów zdecydował się zatem obejść schron [...] Przez zaimionowaną w najbliższą wieś [Kurpiaki] oddział szturmowy uderzył skosnie na schron, który wciąż ostrzeliwał naszą piechotę [...] Nadsiedzieli czołgi i pod ich osłoną oddział szturmowy zbliżył się do schronu. Ponieważ czołgi otworzyły ogień na strzelnicze i obezwładniły chwilowo polskich cekaistów, jednemu z saperów udało się podbiec do drzwi wejściowych i podłożyć ładunek wybuchowy. Silna detonacja wywróciła drzwi. Gdy wejście zostało od razu zamknięte ogniem. Drugi saper podczołgał się do otworu i obrzucił go granatami, tak że cekaism zamilkł. Ale próba wtargnięcia do schronu spełnia na niczym, ponieważ polski karabin maszynowy z kopuły trzymał Niemców nadal pod ogniem, trzeba było uporać się z kopułą. Jednak Polacy i teraz się nie poddali, choć błąch ich ugięła zniszczeniu. Dopiero gdy jeden z saperów wszedł na schron i wrzucił do środka kilka granatów, opór załogi został ostatecznie złamany. W schronie znaleźliśmy 9 zabitych.”

Gdy dowódca obrony kapitan Władysław Raginis stwierdził, że dalszy opór jest niemożliwy, poprosił swoich żołnierzy o opuszczenie schronu i odwrot. Sam, dotrzymując przysięgi, pozostał w schronie z odbezpieczonym granatem w dłoni i oczekiwał na żołnierzy nieprzyjaciela, którzy zdobywali schron. Gdy pluton niemieckich zwiadowców wtargnął do schronu, rozległ się huk wybuchu...

Projekt został współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Środkich Priorytetów P.L.2004/10 (6-829_01.02). Niniejszy dokument został opublikowany dzięki pomocy finansowej Unii Europejskiej. Za treść tego dokumentu odpowiada Lokalna Organizacja Turystyczna Lokalna Grupa Działania „Brama na Bagn” podległa w nim wyrażone nie odzwierciedlają w żadnym razie oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej.



BRAMA NA BAGNO
www.strawonowag.pl